

„Mazurki” Maseckiego: konkurs rozwiązany!

Marcin Masecki to pianista, który lubi się bawić i nigdy nie chodzi utartymi ścieżkami. Udowadnia to po raz kolejny najnowszy jego album, który ukazał się w lutym 2015 roku przy wsparciu Narodowego Instytutu Audiowizualnego.



Mazurki to kolejny projekt solowy **Marcina Maseckiego** poświęcony polskiej muzyce ludowej. Pianistę już od kilku lat interesują wątki związane z muzyką źródeł (vide projekt *Polonezy*, czyli orkiestra grająca autorski zestaw tańców narodowych, za który muzyk otrzymał Paszport Polityki). Podobnie jak na poprzedniej płycie (*Scarlatti*, 2013) Masecki zestawia dwa instrumenty, które oficjalnie są tym samym instrumentem – pianino akustyczne i cyfrowe. Różnica pomiędzy nimi jest minimalna (tym mniejsza, im lepszej jakości symulator elektroniczny), a jednak jest. Fakt, że nikt jej nie poświęca uwagi artystycznej, stanowi dla Maseckiego źródło inspiracji.

O płycie **Jacek Hawryluk** („*Gazeta Wyborcza*”) pisał tak: „Každy, kto wysłucha *Mazurków* Maseckiego, od razu zorientuje się, że niewiele w nich wiejskiej, zachowanej do dziś tradycji. Znacznie więcej współczesności – właśnie miasta, ciągłego przyspieszania, wprawiającej w konsternację dynamiki życia. Ale tradycyjne mazurki, grywane dziś jeszcze choćby w okolicach Rawy Mazowieckiej, też mają swój świat: «połamany» puls, szybkie tempo, nieparzyste metrum, charakterystyczne akcenty. Masecki żywi się tym, pokazując jednak coś zupełnie innego. «Pogięte» rytmy, bas w lewej ręce odbijany niczym piłeczka pingpongowa, melodie w prawej brzmiące jak fortepianowe palcówki, bas Albertiego (stałe «um pa pa»), nagle zmiany akcentów, zapętlenia, powtórki, poprawki, błędy (które stają się początkiem nowych pomysłów), wreszcie fałszywie brzmiące akordy, które miast wieńczyć, powodują jeszcze większą dezintegrację. Masecki chciał, by faktura jego



utworów była prosta. By nie było w nich wirtuozerii. «Chciałem, żeby te mazurki miały wydestylowany posmak. I to wymagało ciągłego skupienia. To było najtrudniejsze». Wirtuozowskie nie są. Są wręcz antywirtuozowskie i na swój sposób antimazurkowe i antytaneczne”.

Więcej o tym, [czym były mazurki](#) można się dowiedzieć z naszego działu [WIEDZA/GATUNKI/INSTRUMENTALNE](#). Zamieściliśmy tam obszernie opisy historycznych tańców dworskich i ludowych. Więcej o mazurkach także w cyklu filmowym [Muzyka odnaleziona Andrzeja Bieńkowskiego](#).

Zwycięzcami naszego konkursu są: **Piotr Martuś, Aleksander Zaleski, Tomasz Hardyk, Adam Wojtanowski i Tomasz Krzyworzeka**. Gratulujemy!

Posłuchaj wywiadu z pianistą zamieszczonego w portalu [Ninateka.pl](#):

[marcinmasecki.com](#)